

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 66)

z dnia 21 maja 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 66)

21 maja 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 146 ze zm.) w zakresie pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zagranicznych emerytur (BKSP-155-X-358/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2022 r. poz. 990 ze zm.) (BKSP-155-X-364/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie oskładkowania w ramach ubezpieczenia emerytalnego wynagrodzeń funkcjonariuszy służb mundurowych i wypłacanie im emerytur w oparciu o system zdefiniowanej składki (BKSP-155-X-365/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie dokonania harmonizacji przepisów Ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 2805 ze zm.) z przepisami ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz. U. z 2023 r. poz. 326 ze zm.) (BKSP-155-X-369/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 959 ze zm.) w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych stron, które inicjują postępowanie o wyjawienie majątku (BKSP-155-X-373/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów dotyczących świadczeń dla osób pełniących funkcje społeczne (BKSP-155-X-377/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 70a Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2023 r. poz. 1966 ze zm.) (BKSP-155-X-387/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia przez Sejm uchwały w zakresie rezygnacji przez posłów z możliwości łączenia mandatu posła lub senatora z członkostwem w Radzie Ministrów (BKSP-155-X-389/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2024 r. poz. 907) (BKSP-155-X-393/25);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 53 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów dotyczących egzekucji sądowej i administracyjnej;

- rozpatrzenie odpowiedzi ministra nauki i szkolnictwa wyższego na dezyderat nr 55 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim;
- rozpatrzenie projektów dezyderatów:
 - w sprawie zasad przymusowej sprzedaży lokalu na podstawie nakazu sądowego,
 - w sprawie zmiany art. 73aa ust. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym w zakresie obowiązku złożenia wniosku o rejestrację pojazdu,
 - w sprawie zniesienia obowiązku wnoszenia opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych oraz telewizyjnych,
 - w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych,
 - w sprawie bezpłatnego dostępu do toalet na dworcach kolejowych,
 - w sprawie nadania zawodowi rzeczoznawcy majątkowego statusu zawodu zaufania publicznego,
 - w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń oraz ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Wziątek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Biura Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Joanna Miłkowska-Bartos** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Przemysław Skrodzki** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Anna Rusiecka** radca w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia, **Adam Ostrowski** specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich oraz **Sławomir Jan Piechota** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Bardzo mi miło wszystkich państwa gościć – państwa posłów, państwa gości, pana ministra. Jest nam niezwykle miło, że państwo nas zaszczytali, nasz stały doradca także.

Proszę państwa, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia macie państwo do dyspozycji. Czy do tego porządku, który został wysłany na mejla, są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę, a więc rozpoczynamy jego realizowanie.

Zaczynamy od petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zakresie pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zagranicznych emerytur. Petycję będzie referował pan poseł Polak. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoko Komisjo, szanowni państwo, pierwsza petycja jest obszerna, dołączona do niej jest szeroka analiza, chyba na własnym przykładzie, również i finansowa. Przedstawienie tej petycji można generalnie skrócić do informacji, iż składający petycję proponuje, aby skrócić zapisane w konkretnym artykule terminy – to jest art. 75 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Równolegle ten podmiot zgłosił petycję do Ministerstwa Zdrowia jak i do rzecznika praw obywatelskich. Rzecznik praw obywatelskich przekierował, można tak powiedzieć, do nas tę petycję. Minister zdrowia rozpatrzył ją i w piśmie, które w kopii również do nas dotarło, odniósł się do tych propozycji, do tych żądań w sposób negatywny, że nie widzi potrzeby wprowadzenia zmian w przepisach, które obecnie obowiązują, w tym art. 75. Ta informacja dotarła również do nas.

Informuję Wysoką Komisję, że w tym względzie właśnie stanowisko Ministerstwa Zdrowia jest negatywne i nie mamy już tutaj, pani przewodnicząca, potrzeby skierowania na ręce pana ministra stosownego dezyderatu – tak myślę. Wobec powyższego, również zdaniem Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, rozpatrzenie postulatu o skrócenie tych terminów nie zasługuje na pozytywne uwzględnienie. Jeśli w tym względzie, w tym wymiarze byśmy coś tutaj już proponowali, ruszyli bez pogłębionych analiz, bez takiego szerszego kontekstu wprowadzanych zmian, to byłby jeden wielki chaos. Ja bym proponował, żebyśmy przychyłili się do odpowiedzi Ministerstwa Zdrowia i do sugestii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji – żebyśmy nie uwzględnili tych żądań, które są zawarte w petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję panu posłowi.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos? Ministerstwo Zdrowia powtórzy swoje stanowisko? Bardzo proszę.

Radca w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia Anna Rusiecka:

Dzień dobry. Anna Rusiecka, Departament Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia.

Tak, my potwierdziliśmy, przekazaliśmy wczoraj również nasze stanowisko co do tej petycji i podtrzymujemy nasze stanowisko, że tak właśnie ta sprawa powinna być rozstrzygnięta.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Nasz stały doradca, bardzo proszę o dwa zdania.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Sprawa była szczegółowo wyjaśniana i te wszystkie opinie są jednoznaczne, że dzisiejsza regulacja jest prawidłowa i nie ma żadnych konkretnych argumentów, które by przemawiały za wprowadzaniem zmian. Tak że też popieram te stanowiska, że ta petycja nie powinna być uwzględniona. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Czy jest sprzeciw wobec takiej decyzji Komisji? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję. Na tym kończymy prace nad tą petycją.

Druga petycja w dzisiejszym porządku obrad należy do pana posła Marcina Józefaciuka, który powie nam o petycji w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, petytor składa petycję i żąda dokonania zmian w art. 126c ust. 1a i b, o następującej treści: „1a. W toku procedowania petycji posłom wchodzącym w skład Komisji i uczestniczącym w posiedzeniu nie przystoi okazywanie ignorancji i lekceważenia dla obywateli, a autorów petycji w szczególności, nawet jak osobiście dają temu wyraz brakiem jakiegokolwiek zainteresowania, zwłaszcza poprzez okazywanie tegoż niezadowolenia korzystaniem i wręcz ciągłym bawieniem się telefonem komórkowym czy innymi urządzeniami bądź tematami niezwiązanymi z przedmiotem wystąpień. 1b. W okoliczności trwałego i/lub powtarzającego się braku zainteresowania sprawami publicznymi i niepodejmowania nawet dyskusji, jako że rzecz dotyczy bezpośrednio stosunku władzy publicznej do obywateli i sposobu ich traktowania, właściwi członkowie Komisji powinni złożyć mandat poselski lub przynajmniej złożyć rezygnację z dalszych prac w Komisji, bo że z należności za udział w Komisji i jej pracach – to oczywiste”.

Chciałbym przypomnieć, że art. 104 ust. 1 konstytucji mówi, że posłowie są przedstawicielami narodu. Drugi ustęp mówi, że rota ślubowania przewiduje zobowiązanie się parlamentarzysty do rzetelnego i sumiennego wykonywania obowiązków wobec narodu. Co również jest ważne, art. 3 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora mówi, że podstawowym prawem

i obowiązkiem posła i senatora jest czynne uczestnictwo w pracach Sejmu lub Senatu oraz Zgromadzenia Narodowego, a także ich organów. Posła i senatora obowiązuje obecność oraz czynny udział na posiedzeniach Sejmu lub Senatu oraz Zgromadzenia Narodowego, a także ich organów, do których zostali wybrani. Z kolei art. 14 wymienia uczestnictwo w dyskusji nad sprawami rozpatrywanymi przez komisje sejmowe jako uprawnienie, a nie obowiązek poselski.

Przepisy nie przewidują wprost obowiązku pełnego zaangażowania i skupienia posła wyłącznie nad kwestiami składającymi się na porządek obrad posiedzenia komisji ani obowiązku zabierania głosu w dyskusji. Zmuszanie parlamentarzystów do podjęcia określonej aktywności innej niż sama obecność i udział w podejmowaniu rozstrzygnięć mogłoby powodować nie tylko nieuzasadnioną względami merytorycznymi działalność parlamentarzysty, co wiązać mogłoby się z niską jakością takiej działalności, ale także niewątpliwie powodowałoby przewlekłość postępowań parlamentarnych, co z całą pewnością nie byłoby wskazane.

Aktywny udział w pracach parlamentu wyraża się m.in. w zgłaszaniu projektów ustaw, uchwał sejmowych, poprawek do tych projektów, w wystąpieniach na posiedzeniach plenarnych Sejmu i na posiedzeniach komisji. Wykorzystywanie tych form aktywności pozostawione jest swobodnemu uznaniu parlamentarzystów, a ocena w tym zakresie należy tylko i wyłącznie do wyborców. Obowiązujące przepisy regulaminowe mogą stanowić podstawę do pociągnięcia posła do odpowiedzialności za zachowanie podczas obrad komisji sejmowej i tutaj przewodniczący ma jak najbardziej możliwość dyscyplinowania posłów, jeśli posłowie zachowują się w sposób nieodpowiedni. Również można wnieść naruszenie zasad etyki poselskiej do Komisji Etyki Poselskiej, jeżeli ktoś uważa to za słuszne.

Tak więc przedstawiony w petycji postulat dotyczy ważnego problemu realizacji przez posłów obowiązku czynnego uczestnictwa w pracach organu Sejmu. Jednakże podniesiony w analizowanym piśmie problem sprowadza się do sfery wykonywania obowiązków poselskich, która jest niezwykle trudna do precyzyjnego zdefiniowania i w dużej mierze została pozostawiona przez prawodawcę swobodnemu uznaniu parlamentarzystów.

Szczerze mówiąc, tutaj w petycji podano mój przykład. Nie wiedziałem tego zgłaszając się i biorąc tę petycję. Nie zauważyłem, że tutaj dotyczy ona mnie jako jeden z przykładów, bo rzeczywiście jak poseł Polak owego czasu, a dokładnie 17 października 2024 r., prezentował petycję, było widać na nagraniu, że operuję telefonem komórkowym. Chciałbym przypomnieć, że parlamentarzyści niekoniecznie bawią się telefonem komórkowym, ale ze względu na to, że mamy większość materiałów jako e-materiały, bardzo często właśnie operujemy na telefonie komórkowym albo na tablecie, sprawdzając wszystkie rzeczy, dowiadując się też, wyszukując różnych szczegółów. Tak więc niekoniecznie jest to związane z bawieniem się telefonem komórkowym. Czynne uczestnictwo posłów i posłanek, tym bardziej jeżeli chodzi o pracę naszej Komisji, z wyjątkiem niektórych osób, na przykład posła Kaczyńskiego czy Mentzena, jest bezdyskusyjne. Tak jak pani poseł Pieczarka, pan poseł Polak czy pani poseł Bodnar regularnie prezentujemy petycje, tak więc chyba nie ma tutaj czego nam zarzucić.

W każdym razie jeżeli chodzi o samą treść petycji, odłączając się od tego prywatnego mojego przykładu, uważam – i zgadzam się z ekspertyzą Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji – że nie zasługuje na uwzględnienie ze względu na to, że w tym momencie już przepisy wystarczająco definiują obowiązki posła oraz możliwość dyscyplinowania posła w trakcie posiedzenia oraz po posiedzeniu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Tu będziemy się opierać także na dodatkowej wypowiedzi naszego stałego doradcy. Jednak ma pan rację, panie pośle, to jest tak, że skuteczność pracy posła można sprawdzić na wiele sposobów i to, jakimi metodami się poseł posługuje w pracy, to jest inna sprawa. Natomiast obywatele mają bardzo ważny argument w ręku, raz na cztery lata udzielają posłowi zaufania, mandatu zaufania albo też nie. I warto z tego instrumentu korzystać.

Pan poseł Piechota, bardzo proszę. Pan przewodniczący Piechota, nasz stały doradca.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, tak jak podkreśla to ekspertyza biura ekspertyz, tezy postawione w petycji nie mają charakteru normatywnego. Są to oceny bardziej emocjonalne, na pewno bardzo subiektywne i one nie mogą być podstawą do jakichś regulacji, zwłaszcza

w regulaminie Sejmu, który jest jednym z kluczowych aktów regulujących funkcjonowanie demokracji parlamentarnej. Dlatego w moim przekonaniu, tak jak też pani przewodnicząca podkreśliła, poseł podlega ocenie przez wyborców. Ta ocena dokonuje się przede wszystkim w trakcie wyborów i myślę, że wyborcy bardzo regularnie obserwują pracę swoich posłów.

Natomiast tak jak też pan poseł sprawozdawca podkreślał, praca nad petycjami dokonuje się w dużym stopniu poza posiedzeniem Komisji. Wszystkie te etapy przygotowawcze – to na Komisji jest finalizacja i konkluzja, natomiast to nie tu odbywa się cała ta praca analityczna i propozycje rozwiązań. Dlatego też popieram wniosek, też uważam, że Komisja nie ma podstaw, by uwzględnić żądania zawarte w petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Ktoś z państwa jeszcze? Pani poseł Bodnar, bardzo proszę.

Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałabym tylko wyrazić takie zaniepokojenie, że ktoś może interpretować, że poseł, używając telefonu, po prostu się nim bawi. Szanowni państwo, telefon komórkowy jest naszym narzędziem pracy. My mamy tam całą merytoryczną wiedzę na temat całego dnia, który nas czeka, poszczególnych komisji. Ja mam cztery komisje, ja cały czas spoglądam w telefon w biegu, czy zdążę na kolejną, czego dotyczy kolejna. Czytam materiały, przygotowuję się do wystąpień na mównicy, przygotowuję się do tych komisji, których wczoraj miałam dwie, dzisiaj mam jedną. Telefon jest po prostu naszym niezbędnym narzędziem pracy. I poseł, siedząc na Komisji do Spraw Petycji na przykład dwie i pół godziny – nie ma możliwości, żebym ja nie zerknęła, nie sprawdziła i nie przygotowała się do wystąpienia na przykład o deregulacji, które mam o godzinie 14.00 na mównicy.

Zatem podejrzwanie, że posłowie, którzy korzystają... A korzystamy z tych telefonów, powiedzmy sobie to szczerze, ale to nie jest zabawa, to nie jest rozrywka. My nie spędzamy miło czasu, nie gramy w gierki, my po prostu przygotowujemy się do naszej pracy. Zatem uważam, że postulat w tej petycji jest nie tylko lekko kuriozalny, ale też krzywdzący trochę dla posłów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Mam nadzieję, że autor petycji przyjmie także takie argumenty pod rozważę.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznaję, że nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji. Nie słyszę. Dziękuję. Zamykamy punkt drugi.

W punkcie trzecim poprosimy o zabranie głosu panią poseł Urszulę Rusecką i rozpatrzmy petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie oskładkowania w ramach ubezpieczenia emerytalnego wynagrodzeń funkcjonariuszy służb mundurowych i wypłacania im emerytur w oparciu o system zdefiniowanej składki. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Temat emerytur służb mundurowych wielokrotnie już był podejmowany przez Komisję do Spraw Petycji, wiemy, że służby mundurowe swoje świadczenia emerytalne wypłacają w oparciu o zupełnie inny system od systemu powszechnego, czyli tzw. zdefiniowanej składki. Wiemy również, że w ramach samego systemu ubezpieczenia służb mundurowych tam są też jeszcze dwie grupy i w ubiegłym roku rozmawialiśmy o tym, był dezyderat przygotowany. Jest opinia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, opinia MSWiA – troszkę w innej modyfikacji, ale ta petycja tej materii dotyczy, żeby oskładkować, jakby wprowadzić służby mundurowe do systemu powszechnego, czyli żeby żołnierze zawodowi, Służba Ochrony Państwa, Straż Graniczna, Służba Celno-Skarbowa, Państwowa Straż Pożarna, Służba Więzienna, Policja, CBA i wszystkie inne służby, których jeszcze nie wymieniłam, wprowadzić tak naprawdę do systemu powszechnego. Cóż to znaczy „oskładkować”? To znaczy jakby, żeby służby korzystały z systemu powszechnego.

Opinia BEOS-u i też moja: jakkolwiek można się pochylić nad całym systemem emerytalnym, ubezpieczeniowym – i to deklarują ministerstwa – ale jest to zadanie nie dla naszej Komisji. To znaczy zaproponowane w petycji zmiany mają charakter systemowy o fundamentalnym znaczeniu dla obu systemów, zarówno zaopatrzenia społecznego, jak i ubezpieczeniowego.

W związku z powyższym należy rekomendować zgodnie z opinią BEOS-u, aby Komisja do Spraw Petycji tę petycję odrzuciła. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Czy pan minister w tym temacie? Bardzo proszę, pan minister Wziątek.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek:

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, chciałbym jednoznacznie wyrazić stanowisko negatywne do tej petycji. Absolutnie nie zgadzamy się, zwłaszcza w sytuacji szczególnego zagrożenia, które jest wokół nas, zwłaszcza w sytuacji potrzeby budowania siły polskiej armii, zwłaszcza w sytuacji, w której chcemy zwiększyć ilość polskich żołnierzy do mniej więcej 300 tys. osób, aby dokonywać zmian, które mogą spowodować, iż ten nabór nie będzie przeprowadzany sprawnie albo będzie zniechęcał do wstępowania do służby wojskowej.

Ponadto trzeba określić – pani poseł bardzo także jednoznacznie wspomniała o różnym systemie, który obowiązuje, a my mówimy wyraźnie, że system zaopatrzenia emerytalnego jest kierowany bezpośrednio do żołnierzy i funkcjonariuszy i nie jest to system ubezpieczeniowy. Jest to świadome stworzenie nowego rozwiązania formalnoprawnego, które gwarantuje swego rodzaju – tak trzeba to nazwać wprost – przywileje związane z faktem, iż żołnierz i funkcjonariusz ponosi określone konsekwencje swojej służby, musi być dyspozycyjny, musi być osobą, która ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo Polski i Polaków, tym samym narażając swoje zdrowie i życie. Czyli tego rodzaju przywileje są jednoznacznie wskazane jako priorytetowe traktowanie tych, którzy walczą o bezpieczeństwo naszej ojczyzny i gwarantują to bezpieczeństwo wewnętrzne.

Ponadto trzeba by powiedzieć, że zmiana tego systemu wiązałaby się absolutnie z przewrotem wręcz całego obszaru ubezpieczeniowego. Narażałaby dodatkowo budżet państwa właśnie na wprowadzenie tych składek... Bo przecież nie kto inny, tylko budżet państwa ponosiłby to w konsekwencji. Dodatkowo jeszcze wprowadziłoby to takie zamieszanie, które nie do końca jasno precyzuje, czy mamy się koncentrować na zmianie dla wszystkich tych, którzy będą wstępować do służby, czy dotyczyłoby będzie to tych, którzy są już na emeryturach. Czyli to jest przewrót, który w żaden sposób nie jest akceptowalny, tak jak powiedziałem, w sytuacji bezpieczeństwa, w której w tej chwili się znajdujemy. Rekomenduję Wysokiej Komisji odrzucenie tej petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Joanna Miłkowska-Bartos:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, Joanna Miłkowska-Bartos, zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji jak najbardziej popiera opinię przedstawioną też przed chwilą przez pana ministra obrony narodowej. Również ministerstwo stoi na stanowisku, że ten odrębny system emerytalny dla funkcjonariuszy jest niezbędny, bo to jest bardzo istotny instrument kadrowy, który zachęca do wstępowania do służby, służby ciężkiej, z narażeniem zdrowia i życia. Poza tym ten system emerytalny też dyscyplinuje funkcjonariuszy w trakcie wykonywania służby. Także dyscyplinuje i jak gdyby wiąże ze służbą, ponieważ perspektywa otrzymania emerytury w przypadku funkcjonariuszy przyjętych po 2012 r. po 25 latach służby wiąże ich na stałe z tą służbą. Dlatego że to jest taka zachęta, że po 25 latach ciężkiej służby, z narażeniem życia i zdrowia, otrzyma emeryturę na preferencyjnych warunkach.

Ponadto jeszcze chciałabym dodać, że ten pogląd niejednokrotnie był przedstawiany również w uzasadnieniach do wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Nawet mam przed sobą przykładowy jeden taki wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1997 r., gdzie w uzasadnieniu właśnie Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że odrębne i zatem korzystniejsze zasady nabywania uprawnień emerytalnych i rentowych są najczęściej uzasadnione tymi szczególnymi warunkami pełnienia służby, która to służba jest pełna dyspozycyjności, czyli to jest służba, wiadomo, 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu. Jest to służba, która jest zależna od władzy służbowej, czyli tutaj wchodzi ta kwestia dyscypliny i wykonywania rozkazów przełożonych, wykonywania zadań

właśnie w nielimitowanym też czasie służby i w trudnych warunkach związanych z bezpośrednim narażeniem życia i zdrowia w czasie udziału w obronie kraju czy też właśnie obronie obywatela. Tak że jak najbardziej również rekomendujemy nieuwzględnianie petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pomijając już całą sferę typowo merytoryczną, ściśle merytoryczną, która może być w gestii rozważań, bo o wszystkim warto rozmawiać, to zmiana, którą proponuje autor petycji, jest zmianą absolutnie systemową. Niestety Komisja do Spraw Petycji nie ma takich możliwości, żeby takimi zmianami się zajmować, więc myślę, że na tym etapie zgodnie z rekomendacją pani poseł wnioskodawczyni zakończymy prace nad tą petycją. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do petycji kolejnej, a to jest petycja w sprawie dokonania harmonizacji przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych z przepisami ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Polaka.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, temat, który proponuje nam składający petycję, to temat związany generalnie z systemem podatkowym, który obowiązuje w Polsce. Rzeczą dotyczy tego... Tu jest mowa o harmonizacji, ale jak się przyjrzymy, to o harmonizacji przepisów ustawy o podatku dochodowym z przepisami ustawy o fundacji rodzinnej. Chodzi tutaj o to, szanowni państwo, aby spółki wnoszące udziały do fundacji rodzinnej mogły korzystać z korzystniejszego systemu podatkowego. Ten temat już był analizowany i rozważany w poprzedniej kadencji Sejmu, gdzie zajmowaliśmy się ustawą o fundacji rodzinnej i w trakcie dyskusji była również ta propozycja, by te przepisy zharmonizować, czyli te podmioty, które mają właśnie możliwość funkcjonowania w fundacji rodzinnej, również opodatkować mniejszym podatkiem.

Na ten temat też zwracał uwagę rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, który kierował do Sejmu swoje uwagi w tym zakresie – że warto by zająć się kwestiami opodatkowania tzw. estońskim CIT-em spółek, których udziałowcem są beneficjenci fundacji rodzinnej. W trakcie dyskusji nad tą ustawą właśnie w ubiegłej kadencji była zgłoszona przez Senat stosowna poprawka, która wychodziła naprzeciw oczekiwaniom rozwiązania tego postulatu, tego tematu, ale w głosowaniu później w Sejmie nie została uwzględniona.

Ja po szczegółowym przeanalizowaniu opinii naszego Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, pani przewodnicząca, ponieważ w tej petycji nie wykazano skutków zmienianych regulacji, skutków finansowych – bo na pewno one będą się wiązały ze skutkami finansowymi, czyli te wpływy w systemie podatkowym, który obowiązuje w naszym państwie, byłyby na pewno w jakimś zakresie mniejsze – proponowałbym, abyśmy skierowali stosowny dezyderat do ministra finansów, aby przyjrzał się temu tematowi, temu problemowi i na ten dezyderat udzielił stosownej odpowiedzi.

My, gdybyśmy się na Komisji do Spraw Petycji nad tym pochylili, to tak jak powiedziałem, nie możemy w obecnej sytuacji, nie mając tej oceny skutków regulacji, w sposób taki konkretny się nad tą petycją pochylić. Zresztą to by była zmiana też i w jakimś wymiarze systemowa, a to nie jest też w naszych kompetencjach jako Komisji do Spraw Petycji.

Rekomenduję, tak jak powiedziałem, skierowanie stosownego dezyderatu do ministra finansów, żeby temu tematowi, który się już przewijał w poprzedniej kadencji, i również wystąpieniu rzecznika małych i średnich przedsiębiorców się po prostu przyjrzał i wypowiedział na ten temat. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos? Do tej petycji widzę zapisanego pana Krzysztofa Lorentza. Nie widzę. Dobrze, czy nasz stały doradca jakieś dwa zdania? Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Podobnie jak pan poseł sprawozdawca rekomendowałbym skierowanie dezyderatu do ministra finansów. Sprawa jest przedmiotem publicznej debaty również w ramach tego procesu deregulacyjnego. Dwa lata temu była tego typu kwestia już rozpatrywana w trybie legislacyjnym. Wówczas przyznanie spółce, której udziałowcem albo akcjonariuszem jest fundacja rodzinna, prawa do korzystania z opodatkowania ryczałtem od dochodów spółek była rozważana. Stosowną poprawkę przyjął Senat, ale ta poprawka była odrzucona przez Sejm. Być może w tej chwili, po tamtych analizach i wobec obecnie zgłaszanych argumentów, istnieją okoliczności do uwzględnienia takiego postulatu. Jednak, tak jak mówił pan poseł, to minister finansów jest tu kluczowym organem do oceny takiej propozycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tym bardziej że zmiana tej ustawy obowiązuje od dwóch lat, więc dwa lata to już jest na tyle dużo czasu, że można spróbować pokusić się o analizę. Czyli rozumiem, panie pośle, że dezyderat do ministra finansów?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, dezyderat do ministra finansów, bo tak jak powiedziałem, na pewno będą skutki finansowe tych proponowanych zmian i tu musi minister ocenić i wypowiedzieć się w tym zakresie również. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji, wobec takiego rozwiązania? Nie widzę, nie słyszę. A więc zostajemy na razie przy dezyderacie do ministra finansów. Bardzo dziękuję, panie pośle.

Chociaż uprzejmie pana proszę o to, żeby pan zrelacjonował także kolejną petycję, w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie zwolnienia stron od kosztów sądowych, które inicjują postępowanie o wyjawienie majątku. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, kolejna petycja, która dotyczy finansów, ale tu w mniejszym wymiarze, bo chodzi o zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniach o wyjawienie majątku. Generalnie, szanowni państwo, polski system sądowiczy, wymiaru sprawiedliwości, szerzej powiedziany, jest oparty na zasadzie odpłatności w prowadzonych postępowaniach przed sądami. Oczywiście stosuje się odstępstwa od tych odpłatności. Takim odstępstwem by był ten postulat, który składany jest w petycji, ale te odstępstwa są ustawowo zwolnione z kosztów sądowych w takich wyjątkowych sprawach, o szczególnym charakterze. Te zwolnienia są stosowane chociażby w sprawach alimentacyjnych, w sprawach dotyczących małych dzieci, o przysposobieniu dziecka, o sprawach związanych z otwarciem i ogłoszeniem testamentu. Trzeba też tutaj dodać, że na przykładzie tej petycji, tego przypadku wierzyciel może oczywiście złożyć przed sądem wniosek o zwolnienie od tych kosztów i to sąd wtedy rozstrzygnie, czy takiego zwolnienia udzieli, czy też nie.

Po takiej szerszej, głębokiej analizie opinii prawnej Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji naszego Sejmu ja bym rekomendował, abyśmy tej petycji, postulatu zawartego w tej petycji i tego żądania, który jest przedmiotem tej petycji, nie uwzględnili w naszej decyzji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Biura Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości Danuta Głowacka-Mazur:

Dzień dobry. Danuta Głowacka, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Chciałam powiedzieć, że Ministerstwo Sprawiedliwości podziela argumentację zawartą w opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, jak również przychyła się do propozycji pana posła, aby nie uwzględniać żądania tej petycji. Bowiem uwzględnienie prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego odstępstwa od zasady odpłatności wymiaru sprawiedliwości.

I też nie jest to w żaden sposób sprawa szczególna, a zwróćmy uwagę, że wniosek o ujawnienie majątku to jest niewielki stosunkowo koszt, bo w tej chwili 200 zł. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Zawsze jest jeszcze tak, że sąd może ewentualnie zdecydować o tym, że druga strona będzie musiała te koszty ponieść.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę. Rozumiem, że sprawa jest na tyle ewidentna, że nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji. Czy ktoś z państwa wyraża sprzeciw? Też nie widzę, nie słyszę – a więc takie jest stanowisko Komisji. Dziękuję.

Przechodzimy zatem do szóstego punktu naszego dzisiejszego posiedzenia – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów dotyczących świadczeń dla osób pełniących funkcje społeczne. Pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dokładnie petycja dotyczy zmiany przepisów dotyczących świadczeń dla osób pełniących funkcje społeczne. Jednakże przyszła napisana przez autora petycji prośba o wycofanie petycji. Tak więc myślę, że po prostu wycofujemy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czyli nie rozpatrujemy tej petycji, ponieważ została wycofana przez autora. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu siódmego – rozpatrzenie petycji w sprawie uchylecia art. 70a ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Tutaj raz jeszcze głos zabierze pan poseł Marcin Józefaciuk. Może teraz będzie dłuższy.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Troszkę. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chodzi dokładnie o ustawę z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej i o art. 70a. Tutaj trzeba zauważyć, że postulat zawarty w opiniowanej petycji był już podnoszony we wcześniejszych petycjach wnoszonych do Sejmu. Biuro ekspertyz i analiz dokładnie napisało, które to były petycje. Za każdym razem, bo było tych petycji kilka, postanowiono nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Ważne jest tutaj, że tak naprawdę petycja zarówno na gruncie tożsamości przedmiotowej, jak i podmiotowej jest tożsama z poprzednimi petycjami. Dlatego tak czy owak ekspertyza dokładnie mówi, znaczy też podsumowuje petycję. Jednakże ze względu na to, że tożsamość przedmiotowa i podmiotowa jest taka sama jak poprzednie petycje, sugeruje się zgodnie z art. 12 ust. 1, aby pozostawić bez rozpatrywania petycję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Od razu dorzuć, nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji, skoro ta petycja już była kilkakrotnie analizowana i argumenty, które były podniesione poprzednio, jednocześnie w niczym się nie różnią. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos na ten temat? Nie widzę, nie słyszę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji.

Przechodzimy do punktu ósmego. Widzę, że pan poseł Józefaciuk przygotował jeszcze parę wystąpień na dzisiaj. Petycja w sprawie podjęcia przez Sejm uchwały w zakresie rezygnacji przez posłów z możliwości łączenia mandatu posła lub senatora z członkostwem w Radzie Ministrów. Panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dokładnie chodzi o żądanie zmiany w art. 103 ust. 1 zdanie drugie, aby zaniechać łączenia mandatu posła bądź senatora z członkostwem w Radzie Ministrów.

Autor petycji podtrzymuje wyrażone wcześniej stanowisko, bo już było wcześniej takie stanowisko i wielokrotnie już rozmawialiśmy, szczerze mówiąc, na temat nieprawidłowości wynikających z łączenia mandatu parlamentarnego z członkostwem w Radzie Ministrów. Jednocześnie mając na względzie ustalenia dotyczące braku możliwości uregulowania przedmiotowej petycji w drodze zmiany regulaminu Sejmu, kieruje się do Komisji do Spraw Petycji postulat podjęcia inicjatywy mającej na celu wniesienie pod obrady Sejmu projektu uchwały.

Nie możemy tego... Znaczący może tak, problem jest tego typu, że my jako Komisja ze względu na to, że jest to zmiana konstytucji, czyli ustawy pierwszej, najważniejszej, nie możemy wnioskować, bo tylko i wyłącznie jedna piąta posłów, Senat albo prezydent mogą wnioskować o zmianę konstytucyjną. Tak więc my możemy tylko i wyłącznie ewentualnie przedstawić uchwałę do Sejmu. Natomiast nawet uchwała wniesiona przez Komisję do Sejmu nie będzie miała na tyle mocy, żeby zmienić ustawę zasadniczą. Czyli żądanie petytora nie będzie możliwe do spełnienia. Dlatego sugeruję nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji, bo nie należy to do naszej Komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Znowu ktoś nas przecenia, jednym słowem, prawda? Jak będziemy mieli taką zdolność, że będziemy zmieniać konstytucję nawet – oj, to się wtedy rozchulamy.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Wtedy wszyscy by chcieli być w naszej Komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Wszyscy będą chcieli być, tak. Na razie nie wszyscy chcą, tylko ci, którzy poznają, jaka to fajna Komisja, to tutaj zostają. Natomiast pozostali nie doceniają nas. A tu proszę, petytorzy wierzą, że możemy nawet konstytucję zmienić. Rozumiem, że nie ma innego wniosku.

Pan stały doradca, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Sławomir Jan Piechota:

Chciałbym podkreślić, że w tego typu sytuacjach powinien mieć zastosowanie art. 12 ust. 1 ustawy o petycjach – „pozostawienie bez rozpatrzenia”. Ponieważ tak to sprawa może wracać bez końca i bez końca być analizowana. Skoro była analizowana, skoro nie zmieniły się żadne istotne okoliczności w tej sprawie, to pozostawiamy bez rozpatrzenia. Tu też ma zastosowanie ta swoista zasada generalna z rzeczy rozpatrzonych. W sprawach sądowych jest to res iudicata – sprawa osądzona, tu rozpatrzona. Jeżeli sprawa była rozpatrzona, to żeby zapobiec takiemu prostemu mechanicznemu ponawianiu, nawet pod pretekstem jakichś minimalnych korekt we wniosku, to należy zostawić bez rozpatrzenia.

Druga sprawa, którą bym podkreślił – nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wnioskodawcy takiej petycji podjęli inicjatywę w trybie podstawowym. Czyli żeby przekonali odpowiednią grupę posłów, ewentualnie poprzez senatorów, żeby wystąpili z taką inicjatywą czy wnieśli projekt obywatelski. A zatem to nie zamyka możliwości podejmowania takiej inicjatywy, ale to na pewno nie jest droga przez Komisję do Spraw Petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jednocześnie to jest bardzo ważny argument w sytuacji, kiedy ktoś ponawia petycję – ponawia i ponawia, i pisze po raz kolejny. A my naprawdę bardzo rzetelnie do każdej petycji podchodzimy i bardzo rzetelnie każdą petycję analizujemy. Jeżeli w grudniu ubiegłego roku taka sama petycja była rozpatrywana i ona doprowadziła nas właśnie do takiego rozstrzygnięcia, że nie możemy podjąć i nie mamy takich uprawnień, żebyśmy podjęli te argumenty podniesione w petycji, to tym bardziej nie ma najmniejszego sensu rozpatrywania tego w kółko Macieju. Dziękuję bardzo. Czyli tutaj kończymy pracę, nie podejmujemy tej petycji.

Podejmujemy za to petycję kolejną, to jest petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Coś pan poseł Józefaciuk wokół tego mandatu posła dzisiaj się bardzo uparł. Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Tak naprawdę jak już robić coś tematycznie, to róbmy tematycznie, żebyśmy byli bardziej merytoryczni.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, petytor chciałby dodania do ustawy w art. 23 ust. 12 i 13: „Art. 23 ust. 12. Parlamentarzyści są obowiązani co najmniej raz na pół roku w swoim okręgu wyborczym zwołać i przeprowadzić indywidualną konferencję prasową. Art. 23 ust. 13. Uchybienie obowiązkowi, o którym mowa, skutkuje sankcją określoną w regulaminie Sejmu i Senatu”. Czyli tak naprawdę petytor chciałby wymusić na nas, żebyśmy w swoim okręgu wyborczym zwołali indywidualną konferencję prasową raz na pół roku.

Ważne jest, że konstytucja mówi wprost, że posłowie są przedstawicielami narodu i nie wiążą ich instrukcje wyborców. Rota ślubowania natomiast przewiduje zobowiązanie się

parlamentarzyści do rzetelnego i sumiennego wykonywania obowiązków wobec narodu, a obywatele mają prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne.

W myśl art. 1 ust. 2 ustawy o wykonywaniu mandatu posła posłowie powinni informować wyborców o swojej pracy i działalności organu, do którego zostali wybrani. Ustawa natomiast nie określa żadnego sposobu, w jaki parlamentarzyści mają informować wyborców o swojej pracy i działaniach organów, w których zasiadają. Na podstawie obowiązujących przepisów prawa parlamentarzysta sam wybiera formy informowania wyborców o swojej pracy i działaniach organów, w których zasiada – wybiera te, które w jego ocenie są najbardziej efektywne i dla niego najdogodniejsze. Mogą to być zarówno publikacje informacyjne w postaci biuletynów, spotkania z wyborcami, otwarte zebrania, dyżury poselskie, konferencje prasowe, wiadomości na mediach społecznościowych. Tych możliwości jest naprawdę bardzo, bardzo dużo, więc nie widzę powodu, dla którego tylko i wyłącznie ograniczyć się do informowania raz na pół roku na konferencji prasowej, która też do końca nie jest w prawie usankcjonowana, co to jest – nie ma definicji konferencji prasowej.

Postulowane umiejscowienie obligatoryjnych konferencji prasowych wyłącznie na terenie okręgu wyborczego, w którym parlamentarzysta uzyskał mandat, budzi wątpliwości co do zgodności z art. 104 ust. 1 konstytucji, gdzie obowiązek stanowi bowiem pewną pozostałość mandatu imperatywnego, który występował w okresie PRL. W każdym razie ważne jest to, że my stając się posłami, nie jesteśmy tylko i wyłącznie posłami swojego okręgu, ale jesteśmy posłami całej Polski, wszystkich Polaków, nawet tych będących poza granicami państwa. Nie rozumiem też samej idei robienia i informowania tylko i wyłącznie części wyborców, czyli wykluczania większej ilości ludzi, których jesteśmy posłami. Dlatego ze względu na to, co powyżej powiedziałem, sugeruję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

W przypadku niektórych posłów należałoby ograniczyć ilość konferencji prasowych – może taką petycję jeszcze ktoś wymyśli. Dlaczego narzucać, że jedną na pół roku, więc właśnie będziemy brnąć w to.

Szanowni państwo, taka petycja była rozpatrywana dokładnie pół roku temu, tak jak te konferencje prasowe, 6 listopada 2024 r., a więc rozumiem, że zgodnie z tym, o czym mówił nasz stały doradca, naprawdę nie zajmujemy się tysiąc razy tą samą kwestią. Więc postępujemy tutaj identycznie jak przy poprzedniej petycji, nie podejmujemy jej, zostawiamy bez rozpatrzenia. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu dziesiątego – rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 53, skierowany do prezesa Rady Ministrów, w sprawie zmiany przepisów dotyczących egzekucji sądowej i administracyjnej. Kto z państwa zechce nam przedstawić odpowiedź?

Zastępca dyrektora biura MS Danuta Głowacka-Mazur:

Jeszcze raz Danuta Głowacka, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki, panowie posłowie, odpowiedź została skierowana na ręce marszałka Sejmu 7 lutego tego roku. Została przygotowana we współpracy z Ministerstwem Finansów, Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości, którą też podziela Ministerstwo Finansów, zmiana kwoty wolnej od egzekucji wydaje się pożądana i to nie tylko z punktu widzenia wierzycieli i zwiększenia efektywności egzekucji, lecz – co najważniejsze – również z perspektywy zasad równości i sprawiedliwości społecznej.

Stały wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę, który stanowi podstawę określenia wysokości kwoty wolnej od zajęcia podlegającej ochronie, z roku na rok utrudnia dochodzenie wierzytelności, prowadząc de facto do zakłócenia realizacji zrównoważonego poziomu ochrony dłużnika i wierzyciela na niekorzyść tego ostatniego. Warto w tym miejscu wskazać, że dane dotyczące skuteczności egzekucji zarówno administracyjnej, jak i sądowej wskazują na spadek. Od kilku lat ten trend się utrzymuje. Jeżeli chodzi o egzekucję sądową, w ramach której jak gdyby odzyskano środki, to udział kwot odzyskanych z wynagrodzenia we wszystkich kwotach odzyskanych kształtował się następująco: w 2020 r. było to 21,44%, w 2021 r. – 19,58%, w 2022 r. – 18,89%, w 2023 r. – 17,65%, a w roku 2024 ok. 17%. W związku z tym ewidentnie widać,

że następuje spadek. Podobnie jest, jeżeli chodzi o egzekucję administracyjną dokonywaną przez naczelników urzędów skarbowych, tutaj w 2020 r. ten poziom to był 1,59%, w 2024 tylko 0,66%.

Tak jak już wcześniej wspomniałam, zarówno Ministerstwo Sprawiedliwości, jak i Ministerstwo Finansów stoją na stanowisku, że dopuszczenie egzekucji z 25% minimalnego wynagrodzenia za pracę byłoby korzystne dla efektywności egzekucji. Niemniej właściwe merytorycznie – ponieważ tu jest bardzo silne powiązanie z Kodeksem pracy – do oceny zasadności zmiany przepisów regulujących ochronę minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz zakresu takiej zmiany jest Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W ocenie tego ministerstwa uzasadnione jest przyjęcie kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę jako kwoty wolnej od potrąceń. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej poinformowało o tym, tak jak tego oczekiwała Komisja w dezyderacie, że aktualnie nie są prowadzone prace, jak również nie jest planowane podjęcie prac zmierzających do zmiany przepisów Kodeksu pracy w zakresie kwoty wolnej od potrąceń.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Petycję referowała pani poseł Rusecka. Bardzo proszę o głos.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przyjmuję to stanowisko, aczkolwiek tak jak pani w ostatniej konkluzji powiedziała, to jakby są troszkę inne priorytety dwóch ministerstw. Czyli Ministerstwo Sprawiedliwości wykazuje, że zasadnym byłoby pochylenie się nad tematem zwolnienia z egzekucji odpowiedniej kwoty, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie prowadzi na dzień dzisiejszy w tym zakresie prac. Wobec tego przyjmujemy ten dezyderat. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli tak, przyjmujemy odpowiedź.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, że satysfakcjonuje nas odpowiedź ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości. A może tak podręczyć trochę jeszcze Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dlaczego nie podejmują takich prac? Czy nie uważają, że jednak powinni podjąć i tutaj jakoś to nam wyjaśnić?

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Być może stanowisko Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej bardziej pogłębione w tym zakresie byłoby wskazane.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli rozumiem, że dziękujemy bardzo za odpowiedź – przyjmujemy odpowiedź ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, jest naprawdę wyczerpująca i bardzo dokładna. Bardzo dziękuję. Natomiast myślę że moglibyśmy raz jeszcze zwrócić się do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Jak najbardziej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

I właśnie poprosić o to, żeby uzasadnili, jakie przesłanki powodują, że utrzymuje się to zróżnicowane traktowanie pracowników w stosunku do emerytów i rencistów. Może tak to zrobimy. Wobec tego pani poseł, rozumiem, taką rekomendację...

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Tak, taką rekomendację. Zgadzam się z tą myślą pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie ma. Przyjmujemy odpowiedź i zwracamy się z dezyderatem do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dziękuję bardzo.

Mamy jeszcze odpowiedź ministra nauki i szkolnictwa wyższego na dezyderat nr 55, skierowany do prezesa Rady Ministrów, w sprawie zmiany ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Przemysław Skrodzki:

Dziękuję bardzo. Przemysław Skrodzki, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zastępca dyrektora w Departamencie Współpracy Międzynarodowej.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam wrażenie, że problem, który jest zawarty w tym dezyderacie, również już był przedmiotem obrad Komisji w zeszłym roku, kiedy w czerwcu opiniowaliśmy petycję właśnie w sprawie zmiany ustawy o języku polskim dokładnie w tym samym zakresie. Myśmy wówczas jako Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wyraźnie stwierdzili, że nie dostrzegamy zasadności zmiany proponowanej w tej petycji. Wiele argumentów tam było przytoczonych, częściowo powtarzamy je teraz w opinii do dezyderatu.

Poszerzyliśmy to jeszcze o opinie, które nam przedstawiły gremia niezależne od ministerstwa, czyli Rada Języka Polskiego działająca przy Polskiej Akademii Nauk oraz Państwowa Komisja do spraw Poświadczenia Znajomości Języka Polskiego jako Obcego, czyli niewątpliwie gremia, które są jak najbardziej merytorycznie uprawnione do zabierania głosu w tej sprawie. Obydwa te gremia podkreśliły, że co do zasady w Unii Europejskiej jest przyjęte, że umowy, które są zawierane również przez uczelnie działające w tych krajach, są zawierane w językach narodowych tych krajów. Wynika to z generalnych zasad dotyczących ochrony języka, różnych artykułów przywołanych również w odpowiedzi z traktatów unijnych.

Podkreślano również, że gdybyśmy wprowadzili takie wyłączenie, to mogłoby to doprowadzić do sytuacji, w której w przypadku na przykład sporów prawnych polski podmiot miałby ograniczone prawo do dochodzenia swoich praw przed polskim sądem, bo przed polskim sądem musiałby przedstawić dokumenty i tak w języku polskim. Byłyby też problemy związane z egzekucją zobowiązań, jeżeliby na Skarb Państwa były nakładane zobowiązania w tych umowach itd. Sprawdziliśmy też, że w podmiotach nadzorowanych przez nasze ministerstwo, czyli w Centrum Łukasiewicz czy w Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej nie jest dostrzegany ten problem. Zawsze umowy zawierane przez te podmioty mają co najmniej dwie wersje językowe, czyli obok anglojęzycznej jest zawsze wersja polskojęzyczna. Nie stanowi to problemu.

Jeszcze tam był przytoczony taki argument w dezyderacie dotyczący miejsca zawarcia umowy, jeżeli to są umowy zawierane poza Polską. Tutaj Rada Języka Polskiego zwróciła uwagę, że miejsce zawarcia umowy nie ma żadnego wpływu na obowiązek jej ogłoszenia po polsku, ponieważ jedna ze stron działa na terytorium Polski, więc tutaj jest też argumentacja za tym że jednak powinny te umowy zawsze być również w wersji polskojęzycznej.

Reasumując, nasze ministerstwo z upoważnienia pana premiera, bo zostaliśmy upoważnieni do odpowiedzi na ten dezyderat, negatywnie ustosunkowuje się do tej propozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Petycję referował pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę o stanowisko.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, szeroka, wielowątkowa odpowiedź na ten nasz dezyderat, tak jak pan dyrektor przedstawił. Ja się z nim utożsamiam i nie wnoszę tutaj żadnych uwag. Myślę, że język polski w obrocie międzynarodowym jest – zresztą to wynika też z zapisów traktatowych, tak jak tu w uzasadnieniu jest przedstawione – priorytetowym i najważniejszym, i tego się trzymajmy. Dziękuję tutaj ministerstwu za szeroką i taką dogłębną analizę i odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem po tych zachwytach, które pan poseł wygłosił, że przyjmujemy odpowiedź. Bardzo serdecznie dziękujemy za to, że jest tak precyzyjna. Bardzo pięknie dziękuję.

Proszę państwa, mamy jeszcze na dzisiaj do rozpatrzenia projekty dezyderatów. Pierwszy dezyderat, skierowany do ministra sprawiedliwości, w sprawie zasad przymusowej sprzedaży lokalu na podstawie nakazu sądowego. Ten dezyderat jest w związku z petycją referowaną przez pana posła Krzysztofa Bojarskiego. Co pan poseł na to?

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Przepraszam, nie słyszałem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Chciałam pana prosić o opinię na temat projektu dezyderatu.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Przedstawiałem wcześniej, tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, ale ponieważ pan jest osobiście, to chcę prosić, żeby pan to wygłosił osobiście, że jest pan z tego dezyderatu zadowolony.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Oczywiście opinia pozytywna i akceptuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Czyli ten projekt dezyderatu przyjmujemy.

Pan poseł Robert Warwas jest nieobecny. Coś jeszcze, tak? Wszystko OK Proszę państwa, proszę jeszcze wytrzymać, naprawdę jeszcze kilka dezyderatów i jesteśmy gotowi.

Dezyderat do ministra infrastruktury w sprawie zmiany art. 73aa ust. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym w zakresie obowiązku złożenia wniosku o rejestrację pojazdu. Pan poseł Robert Warwas nie zgłaszał do niego żadnych uwag, a więc rozumiem, że go przyjmujemy. Chyba że ktoś z państwa zgłosi sprzeciw, to wtedy postąpimy inaczej. Nie słyszę sprzeciwu.

Dezyderat do ministra kultury i dziedzictwa narodowego w sprawie zniesienia obowiązku wnoszenia opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych oraz telewizyjnych. Pan poseł Marcin Józefaciuk.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Nie wnoszę uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. A więc projekt dezyderatu przyjmujemy.

Dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Petycję referował pan poseł Robert Warwas, który nie wnosi żadnych uwag. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to ten projekt przyjmujemy.

Dezyderat do ministra infrastruktury w sprawie bezpłatnego dostępu do toalet na dworcach kolejowych. Pan poseł Marcin Józefaciuk.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Nie wnoszę uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli projekt przyjmujemy, wysyłamy dalej. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Bojarski teraz. Dezyderat do ministra rozwoju i technologii w sprawie nadania zawodowi rzeczoznawcy majątkowego statusu zawodu zaufania publicznego.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję za takie głośne wywołanie. Pani przewodnicząca, nie wnoszę uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Lepiej dmuchać na zimne. Dziękuję bardzo.

Ostatni dezyderat, do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń oraz ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Też nie wnosi żadnych uwag, a więc rozumiem, że dezyderat jest przyjęty. Nie słyszę żadnego sprzeciwu.

Bardzo serdecznie państwu dziękuję. Wyczerpaliśmy na tym porządek tego posiedzenia.

Informuję państwa, że za pół godziny spotykamy się po raz kolejny, a to posiedzenie zamykam. Dziękuję bardzo.